

Kansy, Andrzej

Pierwsze wydania dzieł Adama Mickiewicza w zbiorach TNP

Notatki Płockie 43/4-177, 42-46

1998

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

nować przy tej interpretacji. Zapowiedział swój odczyt o kobietach w życiu Adama Mickiewicza. Na zakończenie tej kwestii warto przypomnieć słowa F.H. Malewskiego, powiernika sekretów Adama, w kilka miesięcy po ślubie Maryli z Wawrzyńcem Putkammerm powiedział: "Adam opowiadał mi swoje z Marią przygody. Słuchałem z rozrzewnieniem i ze złością. To jest miłość prawdziwa. Dusze dwie były dla siebie przeznaczone

i od dzieciństwa kształciły się jedna do drugiej. Pierwsze spotkanie się łączy obiedwie na zawsze, w obu roznieca płomień mocny, pałący. Potąd działało przyrodzenie, odkąd ludzkie przewidzenia działają i szczęście, które gdzieś było zgotowane, idzie na dno".

Stanisław Orzół

ANDRZEJ KANSY

PIERWSZE WYDANIA DZIEŁ ADAMA MICKIEWICZA W ZBIORACH TNP

W ogólnopolskie uroczystości związane z dwusetną rocznicą urodzin Adama Mickiewicza wpisało się też Towarzystwo Naukowe Płockie organizując wystawę pt. "My z Niego wszyscy...". Złożyły się na nią książki ze zbiorów Biblioteki im. Zielińskich TNP.

Pośród wielu niezwykle cennych książek na ekspozycji znalazło się kilka pierwszych wydań. Na szczególną uwagę zasługuje petersburskie wydanie *Konrada Wallenroda* z 1828 roku opatrzone własnoręcznym wpisem Adama Mickiewicza:

Kochanemu Ludwikowi Bematawiczowi na pamiątkę ofiaruje Adam Mickiewicz. St. Petersburg 1828. Mies. List. 2.

Adresat tej dedykacji był synem Antoniego Bernatowicza, znającego Mickiewicza jeszcze ze szkoły nowogródzkiej i będącego prawdopodobnie guwernerem poety¹.

Książka o wymiarach 20 x 13 cm ukazała się drukiem w oficynie Karola Kraya - który wydał też petersburską edycję *Poezji* z 1829 roku - i zawiera 3 litografie według rysunków Wincentego Smokowskiego.

Na cenzora wybrał Mickiewicz Bazylego Anastasiewicza, który był znajomym filomaty Franciszka Malewskiego. Cenzor ten należał do warszawskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk i miał opinię człowieka łagodnego. Tak było istotnie. Z całego utworu skreślił jedynie wiersz:

Tyś niewolnik, jedyna broń niewolnika jest zdrada².
W związku z tym został wkrótce zdymisjonowany przez senatora Nowosilcowa, który w raporcie do cara Mikołaja pisał:



Sala wystawowa Działu Zbiorów Specjalnych Biblioteki im. Zielińskich TNP. Fragment ekspozycji: fotografie Wiesława Kowalskiego, w gablotach pierwodruki dzieł Adama Mickiewicza ze zbiorów Biblioteki TNP. Fot. W. Kowalski



Fragment ekspozycji. Fot. W. Kowalski

S.-Petersburska Cenzura, zezwoliwszy na druk poematu Mickiewicza, postąpiła, zdaniem moim, nie tylko bez należytej oględności, lecz nawet wbrew paragrafowi 164 Ustawy o cenzurze z r. 1826, który brzmi: utwory literackie niezgodne z moralnością podlegają zakazowi. Charakter zaś Wallenroda, zdrajcy i intryganta, przedstawiony jako wzór godny naśladowania, niewątpliwie nie tylko sprzeciwia się moralności, lecz jest najwyższym stopniem rozkielzania umysłu i serca ludzkiego. [...]

Wiadomem jest Waszej Ces. Wys. jak silne wrażenie i szkodliwy wpływ wywarła na umysły młodzieży tragedia Szyllera *Rozbójnicy*. [...] Daleko jednakże szkodliwszego wpływu należy oczekiwać od dzieła w rodzaju Wallenroda; dotyczy ono bowiem najsilniejszych uczuć serca ludzkiego i uczy najprzebieglejszej zdrady, nieprzejednanej nienawiści, wystawiając je jako najszlachetniejsze dążenia wielkodusznego patriotyzmu³.

Skądinąd raport ten zawierał całkiem wnikliwą analizę utworu.

O popularności *Konrada Wallenroda* i zapotrzebowaniu na tę książkę niechaj świadczy fakt bezprawnego tzw. korsarskiego przedruku w Krakowie. Otóż studenci Uniwersytetu Jagiellońskiego, pragnąc rozpowszechnić utwór, powieliли go w ilości 500 egzemplarzy bez świadomości praw autorskich⁴.

Biblioteka im. Zielińskich może się też poszczycić posiadaniem dwóch egzemplarzy *Sonetów*, do których początkowo zmierzał Mickiewicz dołączyć *Konrada Wallenroda*. Zrezygnował jednakże z tego pomysłu, obawiając się cenzury. Stwierdził bowiem, że lepiej wy-

dać utwory drobne, gdyż skreślenie jakiegoś nie wpłynie w poważny sposób na kształt całości.

Cenzurą zajął się redaktor "*Więsnika Jewropy*" i profesor uniwersytetu moskiewskiego - Michał Kaczenowski. Jego ingerencja nie była wielka, zakwestionował tylko jeden sonet ze względu na słowa:

Trzy tylko znam pokłony co spodlic nie mogą,
Przed Bogiem, rodzicami i kochanki nogą⁵.

Po korekcie Franciszka Malewskiego *Sonet* wydrukowano w Drukarni uniwersyteckiej w Moskwie pod koniec 1826 roku. Nie jest znany nakład książki, ale wiadomo, że około 500 egzemplarzy przestał Mickiewicz do Warszawy, gdzie ze sprzedażą były pewne kłopoty. Nakład przeznaczony na rynek rosyjski rozszedł się w przeciągu czterech miesięcy⁶.

Starannie wydana książeczka zawiera 22 sonety erotyczne i 18 sonetów krymskich, które są odbiciem fascynacji Mickiewicza filozofią Orientu.

Cenną pozycją pokazaną na wystawie jest wydany w 1823 roku w Wilnie, drugi tom *Poezji*. Wydany w drukarni Józefa Zawadzkiego książka o wymiarach 12,5 x 9,5 cm zawiera *Grażynę* - pierwszą polską romantyczną powieść poetycką oraz *Cz. II i IV Dziadów* - pierwszy polski dramat romantyczny.

Pozwolenie na druk podpisał jako cenzor Joachim Lelewel w lutym 1823 roku, a w końcu kwietnia wydanie było gotowe. Jego nakład był duży, wyniósł 1500 egzemplarzy z czego 338 zakupili prenumeratorzy⁷.

Właśnie drugi tomik *Poezji* podarował Mickiewicz

Maryli Puttkamerowej, z którą spotkał się w Wilnie podczas ferii wielkanocnych. Dedykując jej książkę napisał:

Maryjo, sestro moja! Nie krewnym łańcuchem,
Aleśmy pobratani umysłem i duchem.
Gdy mi dziwactwo losu i twój wyrok wzbrania
Równie święte a miłsze powtarzać nazwania:
Choć innym spojrzij okiem w przeminione lata
I pamiątki kochanka przyjmij z ręki brata...

Niejako w rewanżu Maryla ofiarowała poecie klacz do jazdy o imieniu Beauty⁸.

Ważne miejsce w zbiorach Biblioteki im. Zielińskich TNP zajmuje pierwodruk *Pana Tadeusza* - dzieła, którego zamysł powstał prawdopodobnie podczas pobytu Mickiewicza w Wielkopolsce w 1831 roku. Właściwa jednak praca nad dziełem zaczęła się jesienią 1832 roku. Z listów do przyjaciół dowiadujemy się o różnych okolicznościach powstawania utworu. 9 lipca 1833 roku pisze do swego brata Franciszka, że sprzedął prawa do wydania *Pana Tadeusza* za sumę 4000 franków, co było honorarium niezwykle wysokim, porównywalnym z honorariami Wiktora Hugo. Zdecydowanie przewyższało wynagrodzenia autorów tak znanych jak Alfred de Musset (500 - 800 franków) czy Teofil Gautier (100 - 300 franków). Za 600 franków można było w tym czasie wynająć na rok dom z ogrodem pod Paryżem⁹.

Wpływy z wydań żywo interesowały Mickiewicza. Świadczą o tym listy poety:

Odeszlijcie mnie pieniądze za książki wyprzedane, i

przyszlij mnie rachunek. (Do Odyńca, 20 maja 1828 r.).

Wkrótce przyszlę egzemplarzy sześćdziesiąt dla dopełnienia liczby stu. Niech się u Pana powoli rozsprzedają; pieniądze odeszlesz, kiedy się kilkaset rubli zbierze. (Do Szybińskiego, 7 marca 1829 r.).

Posłałem przed trzema laty do Warszawy Sonetów podobno dwieście kilkadziesiąt egzemplarzy z wielkim kosztem transportu. Odebrałem tylko rubli as. [asygnacyjnych] 300, reszta nie wiem jaka i wiele egzemplarzy zostało. Tymczasem od dwóch lat dopytują się u mnie o egzempl;arze i łatwobym je rozprzedał. (Do Lelewela, 5 grudnia 1828 r.)¹⁰.

Pan Tadeusz opuścił oficynę Pinarda latem 1834 roku. Wydawcą poematu był Aleksander Jełowicki - powstaniec 1831 roku, późniejszy ksiądz. Dwutomowe wydanie o wymiarach 17 x 11 cm zawiera w tomie pierwszym portret Mickiewicza według medalionu Pierre'a a Jeana Dawida d'Angers, autorstwa Antoniego Oleszczyńskiego.

Rzecz ciekawą jest, że edycja ta nie zawierała epilogu.

W liście do Antoniego Odyńca pisany 21 lipca 1835 roku - czyli w przeddzień ślubu z Celiną Szymanowską - tak autor tłumaczył jego brak:

Na końcu *Pana Tadeusza* był do niego ustęp, ale drukowanie i moje ówczesne zatrudnienie małżeńskie zrobiły, że nie miałem czasu poprawić i umieścić ów Epilog. Zostawiłem do przyszłego (jeśli będzie) wydania¹¹.



Jedna z wielu gablot, z cennymi pierwodrukami dzieł Adama Mickiewicza ze zbiorów Biblioteki im. Zielińskich. Fot. W. Kowalski

Epilog dodano dopiero w wydaniu z 1860 roku, już po śmierci poety; potraktowano go zresztą jak wstęp i umieszczono na początku utworu.

Wśród innych pokazanych na wystawie książek trzeba wymienić paryską edycję *Poezji* z 1828 roku. Składającą się z dwóch tomów całość w opracowaniu Leonarda Chodźki wydrukowano w firmie Pinarda w ilości 1000 egzemplarzy.

Przy tej okazji Chodźko musiał uporać się z poważnym problemem.

Otóż do wydania *Poezji* potrzebne były polskie czcionki a takowych w Paryżu nie było. Zwrócił się więc do Klementyny z Sanguszków Ostrowskiej, która wyłożyła niezbędną sumę na ich odlanie. Mickiewicz poczuł się urażony takim prezentem od obcej osoby, ale ostatecznie wystosował do hrabiny Ostrowskiej podziękowanie, chociaż dopiero po roku¹².

Paryskie wydanie należy do piękniejszych druków Mickiewiczowskich. Na uwagę zasługuje zwłaszcza układ typograficzny książki. Starannie zakomponowaną kartę tytułową zdobi winieta przedstawiająca złamaną kolumnę, tarczę i księgę, na których widnieją nazwiska dwudziestu ośmiu zasłużonych Polaków. Przed kartą tytułową umieszczono portret Mickiewicza wykonany przez Louisa Croutelle'a według rysunku Lelewela. *Poezje* wydrukowano na dobrego gatunku papierze, który mimo upływu lat zachował białość.

W tym samym roku ukazała się też poznańska edycja *Poezji* Adama Mickiewicza w nakładzie 1000 egzemplarzy. Nie dorównuje ona jednak edycji paryskiej. Wydrukowano ją bowiem na złej jakości papierze przypadkowo dobraną czcionką.

Na miejsce wydania Joachima Lelewela - który zajmował się sprawami wydawniczymi poety - wybrał Poznań. Ponieważ w Księstwie Poznańskim książki Mickiewicza nie były dostępne, postanowiono tą edycją zapobiec ewentualnym kopiom korsarskim¹³. Wydrukowanie na miejscu eliminowało ponadto koszty przesyłki z Rosji.

Wydanie to doszło do skutku dzięki operatywności nauczyciela gimnazjum Św. Marii Magdaleny w Poznaniu, filologa Józefa Muczkowskiego, który rychło znalazł prenumeratorów. Pieniądze na rozpoczęcie druku wyłożyły tak ważne osobistości jak: książę Antoni Radziwiłł - namiestnik Wielkiego Księstwa Poznańskiego, książę Antoni Sułkowski - marszałek Sejmu Prowincjonalnego i książę Teofil Wołicki - arcybiskup gnieźnieński i poznański.

Cztery pierwsze tomy wyszły z drukarni Wilhelma Deckera i Spółki, tom piąty wyłoczono u Pompejusza i Spółki w 1829 roku.

W posiadaniu Biblioteki im. Zielińskich TNP znajdują się tomy drugi i trzeci, przy czym drugi pochodzi z kolekcji Gustawa Zielińskiego.

Ze zbiorów Władysława Smoleńskiego pochodzi inna wystawiona edycja *Poezji* - edycja petersburska z 1829 roku. Dwutomowe wydanie opuściło drukarnię Karola Kraya w nakładzie 2000 egzemplarzy¹⁴. Kosztowało 4 ruble srebrem.

W przywołanie wydrukowanych tomikach znalazło się wiele pierwodruków, m.in. *Popas w Upicie*, *Trzech Budrysów* oraz *O krytykach i recenzentach warsza-*



Wilno - pomnik Adama Mickiewicza. Fot. W. Kowalski

wskich - pamflet na środowisko literackie Warszawy.

Warto wspomnieć osobliwe wydarzenie, jakie miało miejsce w salonie pianistki Marii Szymanowskiej. Otóż na okoliczność wydania *Poezji* wystawiono żywe obrazy, w których - obok gospodyni - wystąpiły m.in. jej córki, Helena i Celina - późniejsza żona Mickiewicza. W role bohaterów utworów wieszczą wcieliłi się też Walenty Wańkiewicz, Teodor Wołowski i inni¹⁵.

Dużą rzadkością jest też druga edycja poznańska. Ukazała się w roku 1832, a jej wydawcą był księgarz Juliusz Adolf Munk. *Poezje* Adama Mickiewicza miały stanowić pierwszy tom serii "Nowy Parnas Polski", dalsze zamierzano poświęcić utworom Edwarda Odyńca, Juliana Korsaka, Aleksandra Chodźki, Bohdana Zaleskiego, Antoniego Gorackiego i Edwarda Massalskiego. Strona tytułowa informuje, iż w Warszawie drukiem zajęła się firma S.H. Merzbacha a w Poznaniu J.J. Heinego i Spółki. Nazwisko Merzbacha pojawia się tu prawdopodobnie dlatego, że rozprawdzał on część nakładu w zaborze rosyjskim¹⁶.

Edycja ta stanowi przedruk poprzedniego wydania poznańskiego, z tym że tutaj zastosowano układ dwuszpaltowy. Dzięki temu możliwe było pomieszczenie pięciu tomów w jednym, o czym informuje karta tytułowa. Znalazła się na niej także winieta przedrukowana z wydania paryskiego L. Chodźki. Tomik zawiera - obok dwóch kart litografowanych nut - portret Mickiewicza według rysunku Juliana w "Gallerie Universelle" lub Lelewela¹⁷. Pod nim widnieje, wykonany również techniką litografii, autograf fragmentu Ucieczki, co stanowi pier-

wszą opublikowaną podobiznę pisma Mickiewicza¹⁸.

Wydrukowana na welinowym (prasowanym między wypolerowanymi metalowymi płytami) papierze całość kosztowała 15 złotych polskich.

Pozycja ta pochodzi ze zbiorów Gustawa Zielińskiego, o czym informuje jego pieczęć własnościowa.

Bodaj najbardziej ozdobne wydanie dzieł Mickiewicza pochodzi z roku 1851 i zawiera *Konrada Wallenroda* oraz *Grażynę*. Wydawcą tej trzyjęzycznej edycji był emigrant, malarz Jan Tysiewicz (własc. Władysław Niewiarowski). Na język francuski tłumaczył oba utwory Krystyn Ostrowski a *Wallenroda* na angielski Leon Jabłoński.

Dużego formatu książka (25,5 x 16,5 cm) - wydrukowana w drukarni Bernarda i Spółki w Paryżu - zawiera 100 drzeworytów, w tym 20 na osobnych planszach. Rysunki wykonywał sam Tysiewicz, do rytowania zaangażował francuskich i polskich drzeworytników. Pierwsza

karta tytułowa przedstawia postacie Litwina i Krzyżaka w kompozycji architektonicznej, druga zaś widok Malborka. Uwagę zwracają także kunsztowne inicjały, w niektórych egzemplarzach ręcznie kolorowane. Wydanie zawiera ponadto cztery karty dodatku muzyczne, w którym znalazła się Pieśń do Willii z "dwoma muzykami" Stanisława Moniuszki i Ferdynanda Hillera.

Edycja była droga, egzemplarz kosztował 26 franków (około jednej trzeciej miesięcznych poborów urzędnika) i być może stąd kłopoty z jej zbytem. W ciągu sześciu lat sprzedano tylko 300 egzemplarzy tej książki, podczas gdy cały nakład wynosił 1000 egzemplarzy. Starał się więc Tysiewicz o zgodę na rozprowadzanie wydania w Królestwie i Cesarstwie. Nie otrzymał jej jednak, gdyż wyszło na jaw jego prawdziwe nazwisko oraz to, że jest emigrantem¹⁹. Biblioteka im. Zielińskich TNP posiada dwa egzemplarze tego ciekawego wydania.

PRZYPISY:

¹ Dernałowicz Maria, Kostenicz Ksenia, Makowiecka Zofia, Kronika życia i twórczości Mickiewicza. Lata 1798-1924. Warszawa 1957, s. 504.

² Syga Teofil, Te księgi proste. Dzieje pierwszych polskich wydań książek Mickiewicza. Warszawa 1956, s. 46.

³ Treściak Józef, Raport urzędowy Nowosilcowa o "Konradzie Wallenrodzie", "Pamiętnik Towarzystwa Literackiego im. Adama Mickiewicza" 1891, s. 255-266.

⁴ Semkowicz Aleksander, Bibliografia utworów Adama Mickiewicza do roku 1855. Warszawa 1958, s. 63-64.

⁵ Syga T., Te księgi proste... op.cit., s. 32-34.

⁶ Tamże, s. 34.

⁷ Tamże, s. 23.

⁸ Sudolski Zbigniew, Mickiewicz. Opowieść biograficzna. Warszawa 1997, s. 123.

⁹ Syga T., Te księgi proste... op. cit., s. 254.

¹⁰ Mickiewicz Adam, Dzieła prozą. T. 2, Listy i przemówienia, cz. I. Nowogródek 1934, s. 95, 101, 106.

¹¹ Syga T., Te księgi proste... op.cit., s. 138.

¹² Tamże, s. 64-66.

¹³ Maciejewski Jarosław, Mickiewicz wielkopolskie drogi. Rekonstrukcje i refleksje. Poznań 1972, s. 41.

¹⁴ Semkowicz A., Bibliografia utworów... op.cit., s. 71.

¹⁵ Sudolski Z., Mickiewicz... op.cit., s. 232-233.

¹⁶ Syga T., Te księgi proste... op.cit., s. 96.

¹⁷ Małgorzata Komza w książce pt. Mickiewicz ilustrowany (Ossolinum, 1987, s. 15) pisze, że autorem rysunku, według którego sporządzono portret Adama Mickiewicza był Joachim Lelewel. Natomiast Z. Sudolski (op.cit., s. 325) twierdzi, iż autorem rysunku był Julien. Za nim opowiada się też A. Semkowicz (op.cit., s. 6).

¹⁸ Komza Małgorzata, Mickiewicz ilustrowany. Wrocław 1987, s. 15.

¹⁹ Wierzbowski Teodor, Z badań nad Mickiewiczem i utworami jego. Warszawa 1916, s. 134-138.

SZLAKIEM ADAMA MICKIEWICZA PO BIAŁORUSI I LITWIE



Bolcienniki - uczestnicy wycieczki - "Szlakiem Adama Mickiewicza" - przy kamieniu upamiętniającym miejsce spotkań Adama z Marylą. Fot. W. Kowalski

W dniach 3 - 9 sierpnia 1998 roku grupa Płoczan, w tym kilku członków Towarzystwa Naukowego Płockiego wzięła udział w pięknej wycieczce po Białorusi i Litwie "Szlakiem Adama Mickiewicza /1798-1855/". Organizatorem wycieczki było Biuro Turystyki Zagranicznej "Willia" z Łodzi.

Po długiej podróży późnym popołudniem 3 sierpnia dojechalśmy do Grodna, miasta Elizy Orzeszkowej. We wtorek 4 sierpnia zapoznaliśmy się z historią tego strego grodu. Odwiedziliśmy interesujące Muzeum Elizy Orzeszkowej, a także Jej grób na starym cmentarzu. Mogliśmy się też przekonać o odradzającym życiu religijnym na terenie Grodna. Zwiedziliśmy bowiem Wyższe Seminarium Duchowne kształcące w swych murach kilkudziesięciu seminarzystów. W drodze do Pińska zatrzymaliśmy się "Nad Niemnem", w pobliżu Bohatyrowicz, przy mogile Jana i Cecylii.